

**Sygn. akt VIII W 322/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Smoktunowicz

Protokolant: Sylwia Mulewska

po rozpoznaniu w dniach 10 października 2014 roku i 19 listopada 2014 roku sprawy

D. W. s. J. i M. z domu M.

Urodzonego w dniu (...) w D.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 czerwca 2014 roku o godzinie 15.15 w S. na ul. (...) kierując zespołem pojazdów marki R. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą o numerze rejestracyjnym (...) korzystał z telefonu komórkowego trzymając go w ręku,

to jest o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ustęp 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

1. Obwinionego D. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 97 kw skazuje go na karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych.
2. Odstępuje od obciążania obwinionego kosztami sądowymi przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

**VIII W 322/14**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 czerwca 2014 roku st. asp. K. Z. i asp. S. S. pełnili służbę patrolową na terenie miasta S.. Około godziny 15:15 jechali oni radiowozem oznakowanym ulicą (...) i znajdując się na wysokości skrzyżowania z ulicą (...) zauważyli, że z przeciwka nadjeżdża zespół pojazdów marki R. o nr rej. (...) wraz z naczepą o nr rej. (...), a kierowca tego pojazdu rozmawia przez telefon komórkowy trzymając w dłoni słuchawkę. Funkcjonariusze policji postanowili zatrzymać ten pojazd do kontroli, nakazując kierowcy zatrzymanie się na parkingu przy Zajeździe „U (...). Na tym parkingu została przeprowadzona kontrola, podczas której okazało się, że kierowcą pojazdu był D. W.. Kontrolę przeprowadzał st. asp. K. Z. i poinformował kierowcę, że za popełnione wykroczenie nakłada mandat w wysokości 200 złotych oraz zgodnie z taryfikatorem 6 pkt karnych. D. W. podczas kontroli nie kwestionował faktu popełnienia wykroczenia polegającego na korzystaniu podczas kierowania z telefonu komórkowego, ale prosił o nałożenie mandatu za wykroczenie, za popełnienie którego nie nakłada się punktów karnych. Gdy st. asp. K. Z. poinformował D. W., że takiej możliwości nie ma, kierowca odmówił przyjęcia mandatu i zażądał skierowania sprawy do Sądu.

Powyższych ustaleń faktycznych dokonano w oparciu o zeznania świadków: K. Z., S. S. oraz w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Obwiniony D. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał przez S. około godziny 15:00, główną ulicą (...), zatrzymał się przy przejściu dla pieszych. Obwiniony twierdził, że kierując opierał swą prawą rękę o głowę i o narożnik, gdy zatrzymał się przez przejściem dla pieszych, z przeciwka też zatrzymały się samochody, a radiowóz chyba jako drugi, następnie gdy radiowóz ruszył policjant przez szybę wystawił lizak i kazał zjechać mu na parking. Podczas kontroli tłumaczył policjantowi, że nie korzystał z telefonu, tylko opierał rękę ale policjant zaproponował mu mandat, którego przyjęcia on odmówił.

Sąd zważył co następuje :

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego w tej części, której zaprzeczał on aby podczas jazdy rozmawiał przez telefon komórkowy trzymając w dłoni aparat telefoniczny, a jedynie jak twierdził opierał prawa rękę o głowę nie zasługują na wiarę.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, a zwłaszcza zeznań funkcjonariuszy policji K. Z.i S. S.jednoznacznie wynika, że obwiniony w momencie dojeżdżania do przejścia dla pieszych oraz przepuszczania pieszych rozmawiał przez telefon komórkowy. W ocenie Sądu brak jest podstaw aby odmówić wiarygodności zeznaniom powyższych świadków. Z relacji świadków wynika, że obserwowali pojazd kierowany przez obwinionego z niewielkiej odległości ponieważ zarówno pojazd, którym oni się poruszali jak i pojazd kierowany przez obwinionego zatrzymały się naprzeciwko siebie bezpośrednio przed przejściem dla pieszych i jak twierdzili świadkowie dokładnie widzieli, że kierowca zarówno w momencie jazdy jak i po zatrzymaniu się przed przejściem dla pieszych kontynuował rozmowę przez telefon komórkowy.

Okoliczność, że obwiniony około godziny 15 : 15 rozmawiał przez telefon komórkowy znajduje również potwierdzenie w informacji dotyczącej wykazu połączeń wychodzących i przychodzących w dniu 17 czerwca 2014 roku około godziny 15 – stej na numer telefonu, którym dysponował obwiniony w dniu kontroli drogowej. Z informacji tej wynika, że po godzinie 15 – stej obwiniony odbierał połączenia telefoniczne.

W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków są logiczne i konsekwentne i nie ma powodu aby je kwestionować.

Obwiniony swoim zachowaniem naruszył zasadę ruchu drogowego określoną w art. 45 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, zgodnie, z którą kierujący pojazdem nie może korzystać podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku.

Zgodnie więc z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zdaniem Sądu nie budzi żadnych wątpliwości, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu określonego w art. 97 kw.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 kw, a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi w ustawie, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego.

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności mających wpływ na wymiar kary Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 100 złotych.

Orzeczona kara grzywny jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, jak również do możliwości płatniczych obwinionego.

W ocenie Sądu tak określona kara grzywny spełni stawiane przed nią cele wychowawcze jak i zapobiegawcze, mobilizując obwinionego do przestrzegania porządku prawnego.

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych.